

Sylvia Graboś

rozmowa

Warto docenić potencjał praw autorskich



radca prawny
w kancelarii
Grynhoff Woźny
Maliński

W: Produkujemy różne towary – od sprzętu AGD poczynając, a na stawkach kończąc. Czy dzieła konstruktorów podlegają ochronie prawnoautorskiej?

SYLVIA GRABOŚ: Jako utwór można zakwalifikować bardzo wiele projektów rzeczy konstruowanych w polskich firmach. Praktyka daje nam coraz to nowe przykłady. Może to być nawet konstrukcja czajnika elektrycznego (jeśli spełnione zostaną przesłanki, o których mowa w prawie autorskim). Jednakże nie wszystko, co robią konstruktorzy, jest utworem, bo w toku ich pracy dochodzi najczęściej do powtarzalnego wykorzystania wiedzy technicznej z użyciem wyuczonych metod. Nie są także chronione prawem autorskim metody i zasady działania.

Zgodnie z prawem autorskim utworem jest każdy przejaw działalności twórczej ustalonej w jakiegokolwiek postaci, ale musi mieć indywidualny charakter. Generalnie liczy się oryginalność, kreatywność, niepowtarzalność i – choć nie zawsze – nowość. Warto zatem pamiętać, że definicja utworu jest bardzo szeroka. Przez to wielu działaniom – z pozoru niemającym nic wspólnego ze sztuką – można przypisać charakter twórczy. Liczy się nie tylko zewnętrzny wygląd produktu, ale też jego konstrukcja, która może być utworem chronionym prawnie.

Czy firmy zdają sobie sprawę, że ich dzieła są utworami, i czy je chronią?

Niestety, to jedna z niewykorzystanych szans. Świadomość w tym względzie nie jest jeszcze zbyt duża. A tak naprawdę wystarczy uważnie przeczytać przepisy i dokonać precyzyjnej analizy prowadzonej działalności.

Jaką korzyść ma firma z tego, że projekt jej produktu jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego?

Chodzi o rozliczanie kosztów uzyskania przychodu, określonych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych przy umowach o pracę, ale też innych kontraktach – umowach o dzieło, zleceniach itp. Koszty te wynoszą 50 proc. przychodu, co jest korzyścią dla firmy i pracowników przy rozliczeniach podatkowych. Dlatego warto się zastanowić, czy tworzone przez nich projekty produktów są utworami w rozumieniu prawa autorskiego. Zabezpieczeniem w ewentualnych sporach z organami podatkowymi jest np. dokumentowanie przyjęcia utworu. To istotne, bo dopiero z chwilą przyję-

cia utworu przechodzą na pracodawcę autorskie prawa majątkowe do niego. Warto też prowadzić ewidencję zadań wykonanych na rzecz firmy, pozwalającą na odróżnienie działań o indywidualnym charakterze twórczym od pozostałych.

Jak się bronić, gdy nasz utwór-konstrukcją konkurent wykorzystał bez naszego zezwolenia?

Można skorzystać z instrumentów przewidzianych w prawie autorskim, ale też pójść inną drogą i oprzeć swoje roszczenia na prawie własności przemysłowej, jeśli w stosunku do danego projektu konstrukcji znajdzie ono zastosowanie. Nie ma jednej co do zasady lepszej metody ochrony swoich praw, wszystko zależy od konkretnej sytuacji. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby – uznając np. wzór przemysłowy za utwór w rozumieniu prawa autorskiego – skorzystać z możliwości egzekwowania swoich praw do niego na podstawie tych właśnie przepisów.

Czego możemy się domagać na podstawie prawa autorskiego?

Kwestie te reguluje jego art. 79. Można domagać się zaniechania naruszenia i usunięcia jego skutków, także wydania uzyskanych korzyści i naprawienia szkody. W tym ostatnim wypadku mamy do wyboru żądanie naprawienia szkody na zasadach ogólnych określonych w kodeksie cywilnym albo na zasadzie ryczałtu – dwukrotności wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Jeżeli naruszenie jest zawinione, to można żądać nawet trzykrotności wynagrodzenia.

Co z drobnymi przeróbkami utworów?

Opracowanie utworu (np. użycie innej grafiki na oryginalnym projekcie produktu stanowiącego utwór) jest również normalnie chronionym utworem. Twórca opracowania musi jednak uzyskać zgodę tego, kto stworzył utwór oryginalny, na korzystanie z opracowania. Gdy skorzystamy z opracowania bez zgody autora pierwotnego, naruszamy autorskie prawo majątkowe. Szkopuł w tym, że nie zawsze można jednoznacznie ocenić, czy coś jest opracowaniem. W wielu wypadkach mamy co do tego od razu pewność, ale istnieje np. utwór inspirowany. Niekiedy spór co do tego rozstrzyga dopiero sąd.

–rozmawiał Michał Kosiarski